



UNIWERSYTET
EKONOMICZNY
W POZNANIU

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Książka:

Targi Poznański. [Miejsce nieznane, wydawca nieznany, 1929], 16 stron

Odbitka z Księga pamiątkowa miasta Poznania : 10 lat pracy Polskiego Zarządu
Śrołecznego miasta Poznania

Książka zdigitalizowana i udostępniona cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)



Minister
Edukacji i Nauki



Spółeczna
Odpowiedzialność
Nauki

TARGI POZNAŃSKIE

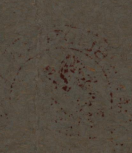


BIBLIOTEKA PAAT



И1418 III

~~5578. II~~



2.1953/385/8

5543. III

Targi Poznańskie.

I. Organizacja i ustrój.

Prace wstępne, komitet, nazwa.

Targi Poznańskie zawdzięczają swe powstanie inicjatywie Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, a głównie ówczesnemu sekretarzowi zarządu i późniejszemu prezesowi Związku, panu Edwardowi Mazurkiewiczowi. Inicjatywę tę podjęły i urzeczywistniły Władze Miasta Stołecznego Poznania, łącząc na ten cel przez szereg lat znaczne fundusze.

Pierwsze dyskusje na temat potrzeby i celowości urządzenia w Poznaniu przedsięwzięcia o charakterze targów wzgl. wystawy miały miejsce w łonie zarządu Związku Towarzystw Kupieckich w miesiącu styczniu 1920 a przybrały charakter ogólniejszy przez uchwałę Zjazdu Delegatów Związku odbytym w Poznaniu w dniu 20 i 21 III. 1920. Na podstawie uchwały Zjazdu przeprowadzono potrzebne wstępne pertraktacje z ówczesnym prezydentem miasta śp. Jarogniewem Drwęskim oraz z Ministerstwem dla b. dzielnicy pruskiej i Centralnym Związkiem Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie. Dla zorganizowania przedsięwzięcia (w pierwszych zapiskach spotykamy określenia jak targ, wystawa, jarmark, kontrakty) powołano do życia t. zw. „Komitet Wystawy” składający się z 44 osób, którego przewodniczącym wybrano śp. Drwęskiego.

W aktach miejskich znajdujemy pierwszy dokument dotyczący powstania obecnych „Międzynarodowych Targów Poznańskich” w formie protokołu z posiedzenia „Komitetu Wystawy” z dnia 4 października 1920 r. Na posiedzeniu tem zaproponował śp. Drwęski dla imprezy powstać mającej nazwę „Kontrakty Poznańskie” z podtytułem „Wystawa Wzorów Przemysłu”. Po dłuższej dyskusji uchwalono nazwę „Targ Poznański”, którą zmieniono później na „Targi Poznańskie” a ostatecznie na „Międzynarodowe Targi Poznańskie”. Targi Poznańskie rażno wstąpiły na drogę swego ośmioletniego rozwoju, doprowadzając to przedsiębiorstwo miejskie do obecnego rozkwitu i zajmując 6-te miejsce w rodzinie wielkich targów europejskich. Do roku 1924 Targi Poznańskie miały charakter wyłącznie krajowy i udział w nich dostępny był jedynie dla przedsiębiorstw mających siedzibę w obrębie obszaru celnego Polski. Uchwała deputacji z dnia 2 czerwca 1924 r. zatwierdzona przez rząd nadała piątym Targom Poznańskim charakter międzynarodowy.

Zatwierdzenie przez Rząd.

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, a po jego zlikwidowaniu rząd centralny odniosły się bardzo przychylnie do tej pierwszej



w Polsce imprezy targowej. Ministerstwo Przemysłu i Handlu każdorazowo udzielało zezwolenia na ich urządzenie w określonym terminie. Dnia 28 lutego 1923 r. Rada Ministrów, na wniosek p. ministra przemysłu i handlu „zatwierdziła uchwałę Rady Miejskiej Poznania w przedmiocie corocznego urządzania targów”.

Ze względu na normy ustawodawstwa międzynarodowego, zaleconego przy współpracy Targów Poznańskich przez międzynarodową izbę handlową i akceptowanego przez rząd polski rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 listopada 1927 r., nastąpiła segregacja targów na oficjalne (targi uznane przez rząd) i na targi prywatne. Zgodnie z tem minister przemysłu i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski w dniu 12 marca 1928 r. podpisał oficjalne zatwierdzenie Targów Poznańskich, charakteryzując je w myśl prawnej nomenklatury międzynarodowej, jako ogólne i międzynarodowe targi. Tekst tego ze wszech miar ważnego dla Targów naszych dokumentu brzmi jak następuje:

Minister Przemysłu
i Handlu
Nr. HW/875

Warszawa, dnia 12 marca 1928 r.

Postanowienie

Ministra Przemysłu i Handlu

w sprawie zezwolenia na urządzenie corocznego Targu Poznańskiego.

Na podstawie art. 1 ustęp 1 i 4 oraz art. 8 ustęp rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 listopada 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych (Dz. U. R. P. nr. 102 poz 884) udzielam niniejszem w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa Miejskiemu Urzędowi Targu Poznańskiego zezwolenia na urządzenie w Poznaniu w okresie czasu od 20 kwietnia do 20 maja każdego roku, ogólnych międzynarodowych targów gospodarczych pod nazwą „Targ Poznański”, na warunkach następujących:

- 1) o każdej zmianie w organizacji i składzie Zarządu Targu Poznańskiego należy powiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu,
- 2) corocznie conajmniej na 9 miesięcy przed otwarciem Targu Poznańskiego należy podać do wiadomości Ministerstwa Przemysłu i Handlu termin otwarcia, czas trwania, regulamin i szczegółowy program Targu,
- 3) corocznie w terminie trzymiesięcznym po zakończeniu Targu Poznańskiego należy przedstawić Ministerstwu Przemysłu i Handlu szczegółowe sprawozdanie z działalności Targu.
- 4) Zezwolenie niniejsze nie obejmuje wystaw przemysłowo - rolniczo - handlowych, organizowanych w ramach corocznych terminów Targu Poznańskiego; na urządzenie tego rodzaju wystaw wymagane jest osobne zezwolenie władzy w myśl przepisów obowiązujących.
- 5) Zezwolenia niniejszego udziela się aż do odwołania.

Minister
(—) E. Kwiatkowski.

Na podstawie powyższego dokumentu przysługuje Targom Poznańskim prawo określenia „Foire officiellement reconnue”, które daje im oparcie dyplomatyczne w dziedzinie porozumienia międzynarodowego dotyczące gospodarczych funkcji Targów na terenie międzynarodowym. By jeszcze dobitniej zaznaczyć fakt uznania, jakim Targi Poznańskie cieszą się u rządu, wybitni przedstawiciele władz centralnych dokonywali corocznie aktu inauguracji Targów. W 1924 r. Prezydent Wojciechowski otworzył Targi Poznańskie, w 1925 r. minister przemysłu i handlu Dr. Kiedroń, w 1926 r. minister przemysłu i handlu Dr. Osiecki, ostatnie zaś dwa Targi otwarte zostały przez ministra przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowskiego.

Dnia 15 grudnia 1927 r. Targi Poznańskie zostały przyjęte jako członek zwyczajny do związku europejskiego międzynarodowych targów i brały czynny udział w pracach związanych z kształtowaniem ustawodawstwa targowego oraz współpracowały z międzynarodową izbą handlową dążącą do zmniejszenia ilości międzynarodowych targów w Europie.

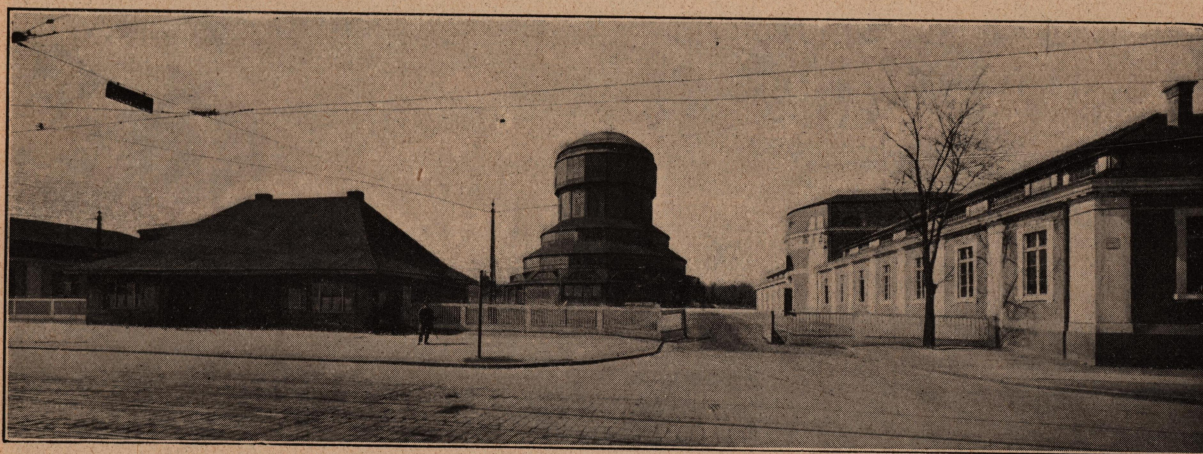
Władze Targów.

Po śmierci prezydenta Drwęskiego, który był równocześnie przewodniczącym komitetu

Zastępcami dyrektora są pp. Józef Szamota i Jan Szumański.

Ustrój.

Forma prawna Targów została ustalona uchwałą korporacji miejskich z dnia 24 października 1921 r., która przesądza prowadzenie Targów jako imprezy miejskiej z wyodrębnionym budżetem. Początkowe starania czynione w kierunku utworzenia z Targów spółki akcyjnej nie doszły do skutku ze względu na niemożność zebrania odpowie-



Dawniejsze wejście na Targi.

Targów, objął przewodnictwo komitetu, a później deputacji wiceprezydent miasta Dr. M. Kiedacz. Od dnia 26. IV. 1922. r. do dnia dzisiejszego, przewodniczącym deputacji jest prezydent miasta Cyryl Ratajski. Pierwszym decernentem Targów w r. 1920-tym był radca Podolka, a od roku 1921 do końca lipca następnego roku był nim radca Władysław Kultys. Od 30 lipca 1922 r. jest nim obecny decernent Targów Poznańskich radca miejski Stanisław Robiński. Na pierwszym posiedzeniu ówczesnego „Komitetu Wystawy“, składającego się z 44 osób, wyłoniono t. zw. „komitet ścisły“. Na swem pierwszym posiedzeniu dokonał on wyboru dyrektora. Kierownictwo poruczono obecnemu dyrektorowi Targów p. Mieczysławowi Krzyżankiewiczowi.

dnich funduszów oraz tę okoliczność, że instytucja nie może być obliczona na zyski, a raczej winna posiadać znamiona gospodarczo-społecznej organizacji.

Ustrój Targów został określony uchwałami korporacji miejskich z dnia 16 listopada 1921 i 7 marca 1923, a ostatecznie uchwałą z dnia 16 maja 1928 roku w brzmieniu następującym:

Na zasadzie paragr. 59 ordynacji Miejskiej oraz instrukcji dla Magistratu z dnia 25. V. 1835 nadaje się deputacji Targów Poznańskich regulamin następujący:

Paragr. 1. Deputacja Targów Poznańskich w Poznaniu (zwaną w niniejszym regulaminie w skrócie T. P.) składa się z 13

członków z pośród których 4 deleguje Magistrat, 9 wybiera Rada Miejska, w tem 3 na wniosek związków kupieckich i dalszych 3 na wniosek związków przemysłowych oraz rzemieślniczych. Przewodniczącym Deputacji T. P. jest Prezydent miasta wzgl. wskazany

- b) zestawianie budżetu i bilansu T. P. oraz przedkładanie ich Magistratowi do zatwierdzenia wraz z odpowiednimi wnioskami.
c) Wydatkowanie sum budżetem objętych na cele w budżecie określone.



Ekspozycje na wolnym polu w początkach istnienia Targów.

przez niego członek Magistratu. Mandaty wybranych członków Deputacji kończą się z chwilą wygaśnięcia mandatów Rady Miejskiej z powodu upływu okresu kadencji lub jej rozwiązania.

Paragr. 2. Do zakresu działania Deputacji należą:

- a) Ustalenie ogólnych zasad polityki gospodarczej T. P. z uwzględnieniem sytuacji gospodarczej Państwa i Miasta.

- d) Opiniowanie spraw przedłożonych Deputacji przez Magistrat wzgl. występowanie z wnioskami z inicjatywy własnej.
e) Ogólna administracja T. P.

Paragr. 3. Zebranie Deputacji zwołuje w miarę potrzeby przewodniczący, wzgl. tegoż zastępca. Przewodniczy on również obradom Deputacji. Do ważności uchwał Deputacji wystarcza obecność 5 członków włącznie przewodniczącego.

Przewodniczący jest uprawniony dopuścić do obrad Deputacji również osoby nie należące do Deputacji a to w charakterze rzeczoznawcy. Osoby te nie mają jednakże prawa brania udziału w głosowaniu.

Paragr. 5. Poza tem do działalności Deputacji odnoszą się jako wiążące Deputację paragrafy 26, 27, 28, 29 i 30 instrukcji dla Magistratów z dnia 25. V. 1835.

II. Rozwój Targów.

Budownictwo targowe.

Rozwój Targów w czasie inflacji nie daje możliwości należytej oceny ich rozrostu. Rozpoczynając jednakże od roku 1925-go daje się zauważyć segregacja przedsiębiorstw uczestniczących w Targach. Te bowiem, które oparte były na zdrowych podstawach gospodarczych, biorą nadal udział w tych samych rozmiarach a nawet większych, podczas gdy odpadły firmy zawdzięczające swe istnienie konjunkturze przejściowej.

Budownictwo targowe musiało postępować za tym rozwojem. Następujące dane zilustrują najlepiej terenowy rozwój Targów.

Pierwsze Targi (28. V. do 5. VI. 1921) odbyły się na czterech terenach, a mianowicie przy wieży górnośląskiej (wybudowanej na wystawę w 1911 roku) i szkołach przy ul. Berwińskiego, Słowackiego i Różanej. Obok wieży wybudowało miasto prowizoryczną szopę o powierzchni 2000 metrów kw. i udzieliło Bankowi Przemysłowców i Polskiemu Bankowi Handlowemu koncesji na pobudowanie według projektu inż. Adama Ballenstedta naprzeciw wieży dwóch pawilonów, każdy o 1000 metrów kw. powierzchni, dla pomieszczenia przedsiębiorstw należących do koncernu danego banku. (Pawilony te zostały odkupione przez miasto w roku 1923-cim na warunkach nader dogodnych.)

Równocześnie przyjęło miasto fundację firmy B. Kasprowicz z Gniezna, która dla celów pomieszczenia administracji targów pobudowała przy wejściu własnym kosztem pawilon rozebrany dopiero w roku 1926-tym.

Zdając sobie sprawę z niedogodności rozrzucenia targów na czterech miejscach, zrzuciła od siebie dość odległych, postanowiono koncentrować targi na jednym terenie. Udało się to ostatecznie dopiero na piąte Targi. Na razie odbyć musiały się jeszcze drugie (19. 3. do 27. 3. 1922), trzecie (28. 4. do 4. 5. 1923) i czwarte (27. 4. do 4. 5. 1924) targi na dwóch terenach to jest na kompleksie przy wieży oraz na pobliskim placu Prezydenta Drwęskiego w dawniejszych śpichlerzach wojskowych o łącznej powierzchni 13,000 metrów kw. odpowiednio adaptowanych. Na trzecie targi przybywa t. zw. „hala maszyn” o powierzchni 4,400 metrów kw. pobudowana na miejscu prowizorycznej szopy.

Właściwa rozbudowa rozpoczyna się dopiero pod koniec roku 1924-go tj. na piąte (a zarazem pierwsze międzynarodowe) Targi (3. 5. do 10. 5. 1925), odbywające się pod auspicjami ustabilizowanej waluty. Przekonawszy się o stałym rozwoju Targów wykupiło miasto grunty przylegające do terenu przy wieży Górnośląskiej i rozpięło konkurs na rozwiązanie terenu i zabudowania. Inż. Stefan Cybichowski, którego praca konkursowa została uznana za najlepszą, zaprojektował t. zw. „pałac targowy” o łącznej powierzchni parteru i I piętra 8,160 metrów kw. oraz dom administracyjny mieszczący również restaurację. Na piąte Targi „pałac targowy” był już na tyle gotowy, że można było stawić go wystawcom do dyspozycji. W sali „domu administracyjnego” uruchomiono prowizorycznie restaurację.

Ze względu na duże inwestycje spowodowane pobudowaniem wymienionych gmachów, musiano odstąpić w latach 1926/7 od dalszych wydatków budowlanych. Wobec tego należało ścieśniać wystawców wzgl. zmniejszać jaknajbardziej stoiska na szóstych (2. 5. do 9. 5. 1926) i siódmych (1. 5. do 8. 5. 1927) Targach. Dla pomieszczenia wystawców działu mebli zajęto na siódme Targi pierwsze i drugie piętro domu administracyjnego.

Do dalszej rozbudowy przystąpiono jesienią roku 1927-go budując na ósme Targi (29. 4. do 6. 5. 1928) t. zw. „halę centralną” o powierzchni 7.200 metrów kw. według projektu inż. Rogera Sławskiego.

Mając na uwadze zapotrzebowanie metrażu w roku 1930-tym i latach przyszłych odkupiły Targi zgodnie z uchwałami Magistratu i Rady Miejskiej (4. 4. 1928) od Powszechnej Wystawy Krajowej kompleks budynków wzdłuż ulicy Bukowskiej o powierzchni 10.632 metrów kw. Ponadto poniosły połowę kosztów przebudowy Hali Maszyn oraz przystąpiły do rozszerzenia lokalu restauracyjnego znajdującego się w Domu Administracyjnym.

Podział wystawców według branż.

Podział ten za lata 1927 i 1928 daje tabelka poniższa:

B r a n ż e		1927	1928
1	Przemysł metalowy: maszyny, narzędzia rolnicze, samochody, motocykle i akces	30,30 %	39,72 %
2	Przemysł drzewny: meble, wyroby z drzewa i wikliny	4,60 %	9,92 %
3	Przemysł tekstylny, konfekcyjny i kuśnierski	11,26 %	9,28 %
4	Przemysł chemiczny	8,73 %	6,09 %
5	Przemysł papierniczy: artykuły biurowe i piśmienne	7,98 %	6,08 %
6	Przemysł spożywczy	7,51 %	5,64 %
7	Przemysł zabawkarski, galanterja i artykuły sportowe	8,92 %	5,39 %
8	Przemysł ceramiczny: szkło, fajans, porcelana	4,50 %	6,08 %
9	Przemysł precyzyjny i wyroby artystyczne	3,00 %	1,63 %
10	Materiały budowlane	2,15 %	0,79 %
11	Przemysł elektrotechniczny, techniczny i radiowy	6,19 %	3,69 %
12	Przemysł garbarski, szewski i rymarski oraz galanterja skórzana	3,56 %	3,98 %
13	Przemysł szczerinowy i powroźniczy	0,46 %	0,35 %
14	Reklama i wydawnictwa	0,84 %	1,36 %
Razem		100,00 %	100,00 %

Wynika stąd, że zapotrzebowanie na stoiska stale wzrastało, co świadczy o żywotności Targów Poznańskich i ich gospodarczej potrzebie.

Główne wejście (pylony świetlne) oraz betonowe oparkanie wykonano na szóste Targi.

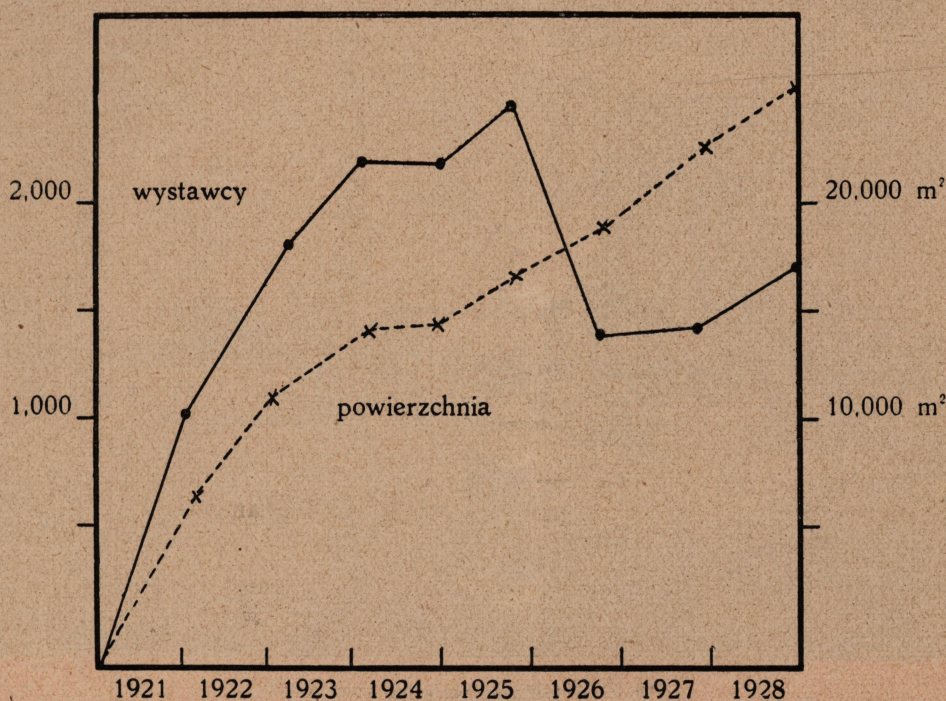
Wartość rynkową powyższych inwestycji oraz prac ziemnych i drogowych na terenie Targowym przyjąć można na conajmniej 10 milj. złotych.

Ilość wystawców.

Ilość wystawców nie wzrastała w tym samym stosunku, co zapotrzebowanie na metraż, albowiem dopiero po 1925 r., to jest po 4 latach usilnych zabiegów udało się Targom uzyskać udział poważnych przedsiębiorstw z innych dzielnic Polski i przekonać je o korzyściach, jakie mogą osiągnąć na Targach. Udział większych przedsiębiorstw wpłynął jednakże na zmniejszenie się ogólnej ilości wystawców, w stosunku do powierzchni za-

jętej. To też statystyka Targów wykazuje, że metraż przypadający na poszczególnego wystawcę wzrósł od 1925 r. o 18%. Nadało to Targom poważny charakter, jakiego Targi za czasów inflacji w niektórych działach nie posiadały. Szczególnie w dziale konfekcji i galanterji pierwsze 4 Targi nosiły charakter nieco jarmarczny i kramikarski. Charakter ten znika najzupełniej na ostatnich 3 targach, co w stosunku do Targów 1927 i 1928 r. potwierdzają wybitni zagraniczni znawcy techniki targowej. Ilość wystawców i stosunek do przestrzeni zajętej przedstawia się w sposób następujący:

ści wystawców zagranicznych do wystawców krajowych, który w 1928 r. osiągnął rekordową cyfrę 42%, stawiając w tym względzie Targi Poznańskie na czoło targów europejskich. Nie ulega wątpliwości, że fakt ten zawdzięczają Targi swemu położeniu na Zachodzie Polski w centrum handlowem, które jest niejako spójnią pomiędzy rynkiem polskim, a wielkimi ośrodkami handlu światowego. Wielką rolę odegrała tu okoliczność, że rynek polski stabilizowany przez trwałość wartości złotego powiększa swą pojemność w miarę powrotu do normalnej produkcji i równoległe do wzrostu kapitalizacji i kredytów.



Rok	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928
Ilość	1,200	1,750	2,000	1,850	2,132	1,400	1,450	1,620

Udział zagranicy.

Charakter międzynarodowy Targów Poznańskich podkreśla najbardziej stosunek ilo-

Ilość wystawców zagranicznych przedstawia się w sposób następujący:

1925	1926	1927	1928
485	368	273	496

Waga wzorów przywiezionych z zagranicy wzrosła od 1925 roku niepomiarowo, świadcząc o coraz większym zaufaniu, jakim przemysł zagraniczny darzy rynek Polski.

Rok	1926	1927	1928
Waga w kg.	75,480	240,110	560,524
Wzrost	1	3.2	7.5

Kraj	r. 1927	r. 1928
Belgia	2,56%	2,17%
Brazylja	0,00%	0,21%
Czechosłowacja	6,22%	4,80%
Danja	2,93%	0,80%
Francja	27,47%	25,95%
Grecja	1,10%	0,87%
Holandja	1,46%	0,21%



Główne wejście.

W ostatnich targach 1928 r. udział poszczególnych krajów przedstawiał się odsetkowo w sposób następujący:

Kraj	r. 1927	r. 1928
Ameryka (St. Zj.)	4,09%	6,40%
Anglja	6,58%	6,75%
Austria	11,35%	15,70%

Niemcy	26,37%	28,45%
Palestyna	0,00%	0,21%
Szwecja	1,46%	1,84%
Szwajcaria	4,76%	3,68%
Turcja	1,46%	0,11%
Węgry	0,73%	0,11%
Włochy	1,46%	1,74%
Razem	100,00%	100,00%

Z powyższej tabeli widzimy, iż kraje, które w ostatnim roku zmniejszyły swój procentualny udział są: Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Grecja, Holandja, Szwajcarja, Turcja, Węgry, z wyjątkiem jednakże Węgier i Holandji udział absolutny tych krajów zwiększył się znacznie.

nie w 4 językach po całym świecie. Nadruki na materiałach informacyjnych sporządzone są w 11 językach.

Wydział zagraniczny Targów stara się o nawiązanie stosunków gospodarczych pomiędzy odbiorcą zagranicznym a przemysłem polskim, torując temu ostatniemu drogę na



Ekspozycje na wolnym polu w 1928 r.

Wydział zagraniczny.

Zainteresowanie Targami wśród kupiectwa polskiego i zagranicznego wykazują również liczby dziennika podawczego, przekraczające 12.000 pism indywidualnych gospodarczej treści, wychodzących corocznie z biura Targów, nie licząc przeszło 100.000 druków wszelkiego rodzaju rozsyłanych corocz-

mało znane rynki zamorskie i organizując zarazem wycieczki kupców zagranicznych na Targi. Wydział zorganizował dotychczas 39 takich wycieczek, w których wzięło udział przeszło 500 wybitnych osobistości świata gospodarczego. Targi posiadają korespondentów we wszystkich większych ośrodkach handlowych świata w liczbie 65 i starają się ułatwić klientom targowym wszelkie czyn-

ności handlowe tak w kraju jak i zagranicą. Działalność ta rozwija się w myśl dezyderatów międzynarodowej izby handlowej, tj. idzie w kierunku zwalczania t. zw. „entraves au commerce international” i cieszy się międzynarodowym poparciem rządów i sekcji gospodarczej przy Lidze narodów. Poza tem wydział zagraniczny Targów Poznańskich gromadzi materiały dotyczące produkcji polskiej, klasyfikując pod 2000 tytułów branżowych przeszło 90.000 dokumentów dot. każdej gałęzi przemysłu polskiego. W innych kartotekach wydział zagraniczny gromadzi adresy i referencje kupców zagranicznych, którzy zwracali się do Targów w poszukiwaniu towarów polskich. Komunikaty prasowe, podające adresy tych kupców zagranicznych, ogłaszane są periodycznie, dopełniając obrazu tej działalności, która w stosunku do klientów Targów Poznańskich jest rodzajem funkcji zagranicznej izby handlowej. W wyniku tej pracy udało się Targom Poznańskim stworzyć dla polskiego przemysłu nowe rynki zbytu i zwrócić uwagę zainteresowanych czynników na kraje północnej Afryki, dominja Brytyjskie, Południową Amerykę i Chiny. We wszystkich tych krajach przedstawiciele Targów Poznańskich są zarazem poważnemi firmami importującemi i jako takie wskazówki przez nich udzielane mają charakter praktyczny, zastosowany do warunków lokalnych łącząc przez natychmiastowe transakcje interes eksportera polskiego z korzyścią własną.

Targi ułatwiają zarazem bezpośredni import z zagranicy. Targi dają możliwość kupcom krajowym osiągnięcia towaru zagranicznego z pierwszej ręki a więc po najniższej cenie. Przykład tego znajdujemy m. i. w zapoczątkowanym w roku ubiegłym imporcie

kawy bezpośrednio z Brazylii z pominięciem hurtowników średnio-europejskich. Inicjatywę w tym względzie dały Targi Poznańskie, które uzyskały udział Państwowego Instytutu Kawowego w Sao Paolo, jako wystawcy na Targach 1928 r.

Zwiedzający.

Celem Targów nie jest ściąganie szerokiej publiczności, lecz oddanie jaknajdalej idących usług przemysłowi i kupiectwu krajowemu i zagranicznemu, ułatwiając im warunki zakupu i sprzedaży. Tak pojęte zadanie Targów powoduje cały szereg zarządzeń w dziedzinie techniki targowej. A więc przede wszystkim Targi trzymają się raczej zasady branżowości, jak politycznego podziału na stoiska zbiorowe. W ten sposób towary zagraniczne i krajowe są pokazane wspólnie w jednym z 21 działów branżowych, na które dzieli się Targi Poznańskie. W ostatnich Targach 1928 r. na 17 krajów reprezentowanych przez 496 wystawców zagranicznych, tylko 1 państwo wystąpiło z pokazem zbiorowym.

Mając zawsze na uwadze swój cel główny, Targom nie przeświecała myśl uprzystępnienia ceny biletów wejściowych. To też ceny wstępu pozostawały na względnie wysokim poziomie w odróżnieniu od cen biletów wejściowych na wystawy, organizowane od czasu do czasu przez Targi. Podczas gdy ceny biletów wstępnych na wystawy wynosiły od 50 gr. do 1 zł, ceny biletów wejściowych na targi wynoszą 4 zł, a w niedzielę i święta 5 zł. Tak wygórowane ceny miały ten skutek, że kupiectwo szukające na Targach orientacji handlowej, nie było w takim stopniu krępowane przez publiczność, jak to miałyby miejsce przy tańszych biletach.

III. Imprezy organizowane przez Targi.

Wystawy.

Poza dorocznemi targami, co pewien przeciąg czasu Targi organizowały nadto imprezy

o charakterze wystawowym. Do takich zaliczyć należy: wystawę rolniczo-przemysłową, organizowaną wspólnie z Wielkopolską Izba

Rolniczą w roku 1923 od 23. VI. do 1. VII., wystawę Związku Miast przy Międzynarodowych Targach w roku 1925-tym, która miała miejsce od 3—10 maja w pawilonie handlowym. Wystawa ta zgromadziła wystawę 26-ciu miast z całej Polski. Następną wystawą była jubileuszowa wystawa ogrodnicza od 25. IX. do 3. X. 1926. Była ona licznie zwiedzana przez znawców zagranicznych, którzy uznali ją jednomyślnie za jedną z najbardziej udanych, jaką widzieli. Po 2 mniejszych wystawach, pożarniczej i radjowej, nastąpiła w 1927 r. wystawa przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukierniczego od 24. IX. do 9. X. Poza tem urządziły związki ideowe i gospodarcze na własne ryzyko szereg mniejszych wystaw w budynkach Targów.

Najciekawszą jednakże historycznie jest okoliczność, że Powszechna Wystawa Krajowa również ujrzała swe światło pod auspicjami Targów poznańskich. Dowody na to znajdują się w protokółarzu deputacji Targów. Protokół z dnia 12 grudnia 1923 r. zawiera pod punktem 3 porządku obrad sprawę „ogólnopolskiej wystawy rolniczo - przemysłowej w r. 1928”. Czytamy dosłownie: „Miejski Urząd Targu Poznańskiego w roku 1928 jako w dziesięciolecie powstania Państwa Polskiego zamierza urządzić ogólnopolską wystawę. Z projektem tym, choć bardzo wczesnym, dykcja Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego obecnie już występuje z następujących względów: a) pozyskanie odpowiednich terenów, gdyż obecne na cel ten nie wystarczają, b) racjonalne zabudowanie pozyskanych terenów na cele przyszłej wystawy, c) uprzedzenie innych miast w organizacji podobnej wystawy, d) uzyskanie odpowiednich funduszy i zgody władz miejskich i centralnych”.

W „Albumie Czwartego Targu Poznańskiego” wydanym na dzień 27 kwietnia 1924 znajdujemy w artykule pisanym przez pana prezydenta Ratajskiego następujący ustęp: „Targ Poznański spełni swoją rolę w zupełności, jeśli przygotowuje na rok 1928-my —

dziesięć lat po zmartwychwstaniu Polski — wielki przegląd twórczości narodowej pod postacią „Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu”, obrazującej cały dorobek gospodarczy Polski, świadczący namacalnie o niesłychanej prężności, sprawności i żywotności Narodu Polskiego i dający dowód niezbity, że w wyścigu pracy Polska pragnie pomiędzy ludami Europy zająć miejsce pierwsze”.

Dalszą historję tych poczynań znajdujemy w protokóle deputacji Targów Poznańskich z dnia 18 maja 1926 r. Sprawę urządzenia „ogólnopolskiej wystawy jubileuszowej przemysłu i rolnictwa” poruszono ponownie w formie uchwały, jednakże z tem, że odbyć ma się w roku 1929-tym a nie w roku 1928-mym. W myśl powyższej inicjatywy, która wyszła z łona Targów Poznańskich, pierwszy protokół posiedzenia komitetu „Powszechnej Wystawy Krajowej” datowany z dnia 2 lipca 1926 r., wpisany jest do protokółarza deputacji Targów Poznańskich. Zrealizowanie zatem epokowego dla Polski przedsięwzięcia, jakim będzie Powszechna Wystawa Krajowa, umożliwiające zostało dzięki istnieniu w Poznaniu Targów oraz ideowych i materialnych długoletnich przygotowań. Protokół wykazuje, że dnia 2. 7. 1926 dyskutowano szczegółowo nad kwestjami praktycznego rozwiązania zagadnień wystawy w roku 1929-tym jak np. nad kwestją programu, budżetu, terenów, budynków, eksponatów, kwaterek itp. Uchwały powyższe zatwierdzone zostały przez Magistrat dnia 12 października 1926 oraz przez Radę Miejską dnia 17 listopada 1926.

Turystyka i kwatery.

W związku z Targami wyłoniła się potrzeba pomieszczenia wielkiej ilości osób, dla których lokale hotelowe nie wystarczały. W roku 1921-szym powołano zatem do życia biuro kwaterunkowe Targów Poznańskich,

które kontraktowało w hotelach odpowiednie ilości pokoi oraz postarało się na czas odbywania się Targów przeciętnie o 2,500 kwater w mieszkaniach prywatnych. W ten sposób spełniały Targi poniekąd zadania organizacji turystycznej aż do chwili założenia

z inicjatywy Targów odrębnej organizacji pod nazwą „Wielkopolski Związek Popierania Turystyki“. Biuro kwaterunkowe Targów zostało w lipcu 1928 rozszerzone i przekształcone na „Miejskie Biuro Kwaterunkowe“ mające służyć celom Powszechnej Wystawy Krajowej.

IV. Znaczenie gospodarcze Targów.

Korzyści przysporzone Poznaniowi.

Głód towarów powstały na skutek wojny światowej spowodował zakładanie dużej ilości targów w Europie. Jednakże targi utrzymują się jedynie tam, gdzie leżą naturalne centra zbytu i gdzie krzyżują się wielkie drogi handlowe. To też szereg imprez zlikwidował się sam. Nie wystarczy bowiem stworzyć aparat techniczny, lecz należy stworzyć go w miejscu, w którym odpowiada on istotnej potrzebie gospodarczej. Jedynie ogniwami międzynarodowych szlaków gospodarczych liczyć mogą na stały rozwój swych organizacji targowych. Życie dowiodło, że takim ogniwem jest Poznań, albowiem rozrost faktyczny i rzeczowy organizacji targowej szedł w miarę popytu ze strony sfer gospodarczych krajowych i zagranicznych. Przez zrealizowanie i rozrost Targów, zyskał Poznań opinię międzynarodowego centrum handlowego i przyczynił się niemało do europeizacji handlu polskiego. Korzyści bezpośrednio, jakie Poznań osiąga, są natury finansowej i kulturalnej. Wielkie ilości wystawców i zwiedzających pozostawiają w Poznaniu poważne sumy pieniężne, co powoduje sezonowe ożywienie obrotów w mieście. Skądinąd jednakże, liczne rzesze przyjezdnych z zagranicy swymi wymaganiami i swą oceną krytyczną zjawisk i form lokalnych, podnoszą poziom kulturalny Poznania, który przez to zyskuje polski międzynarodowy. Niedarmo też Poznań uchodzi wśród zwiedzających go przyjezdnych z zagranicy za jedno z najładniejszych miast tej wielkości w Europie. Ostrożne obliczenia stawiają sumę, jaką przyjezdni go-

ście targowi wnieśli do Poznania, na przeszło 50 milionów złotych. Jeśli porównamy tę sumę z majątkiem wykazany w sprawozdaniu miasta Poznania, zobaczymy, iż wynosi ona mniej więcej 30% całego majątku miejskiego, dając obraz korzyści jakie osiągnęła ludność miasta w ciągu 8 lat istnienia targów.

Umieędzynarodowienie Targów w r. 1925, swego czasu usilnie zwalczane przez niektóre ugrupowania, dało Poznaniowi bezpośredni kontakt z wszystkimi rynkami zbytu świata. Niema większego ośrodka handlowego, z któregoby kupcy nie przybyli na te czy owe Targi. To też przemysł województw zachodnich i centralnych ma zadanie niezmiernie ułatwione w uzyskiwaniu nowych rynków zbytu. Widzimy też, że praktyka potwierdza te fakty i zasięg eksportu przemysłu osiadłego w pobliżu miasta naszego w cyfrach absolutnych stoi na drugim miejscu w Polsce, a w stosunku do swego obrotu na pierwszym miejscu. Lecz nietylko korzyści materialne wchodzi tu w rachubę. Na dobro Targów winniśmy również zapisać znaczenie wychowawcze, jakie łączność z całym światem wywiera na partykularyzm prowincjonalny. Bezstronny obserwator niewątpliwie uzna, że w ostatnim lat dziesiątku, Poznań z prowincjonalnego miasta, o znamionach zewnętrznych kultury obcej, przekształcił się na miasto o rozmachu europejskim, które najzupełniej utraciło wszelkie cechy partykularyzmu i zyskało nowoczesną umysłowość zachodnio-europejską. Nie małą rolę w tej metamorfizie odegrały Targi, które są niejako bodźcem do umieędzynarodowienia kultury. Poznań,

najbardziej polskie miasto w Polsce, jest bezwątpienia też najbardziej gospodarczo-zeuropeizowanym miastem Polski. Wielkie

darce jakie kraj osiąga przez tę formę organizacji handlowej, nie są iluzoryczne. Istotnie Targi Poznańskie służą Polsce w spo-



W hali maszyn w 1928 r.

ofiary finansowe uchwalone przez korporacje miejskie na rzecz Targów opłaciły się zatem sowie.

Korzyści przysporzone Polsce.

Okoliczność, że targi na całym świecie istnieją nadal, dowodzi, że korzyści gospo-

sób dwojaki. Przedewszystkiem Targi dokonały wiele dla zjednoczenia gospodarczego byłych zaborów oraz dla wzajemnego poznania się kupiectwa i przemysłu polskiego. Wyównanie form podaży i popytu w całym kraju oddało wielkie usługi normalizacji produkcji polskiej, która jest niezbędnym wa-

runkiem jej potania. Dalej dążyły Targi zawsze do samostarczalności rynku polskiego z jednej strony, a z drugiej do wzmoczenia eksportu towarów polskich na obce rynki. Na drodze pisemnej i ustnej kierowały one interesentów krajowych, poszukujących towaru zagranicą, do producentów polskich. Korzyść wypływająca stąd dla zrównoważenia bilansu handlowego Polski, nie da się cyfrowo określić, lecz jest niezaprzeczalna. Targi Poznańskie są rodzajem giełdy towarowej, która stabilizuje ceny, podnosi przez emulację jakość towaru, upodabnia towar do najlepszych wzorów zagranicznych, kształci producenta i odbiorcę oraz tworzy popyt na wszelkie nowe formy towarów. Jednakże, Targi, jako miejsce periodycznych zakupów hurtowych, są bardziej elastyczną formą organizacji handlowej, aniżeli giełdy towarowe i przez ciągłą przemianę swej tkanki gospodarczej przystosowują się do nowych form popytu, będąc tu nie tylko biernym narzędziem, lecz wnosząc do życia handlowego pojęcia postępu i ekspansji. Targi Poznańskie ułatwiają niezmiernie kupcowi zagranicznemu zakup towarów polskich i orjentację ogólną w pojemności polskiej produkcji i ocenę popytu na obce towary. Potęgowanie zdrowej wymiany towarów w ramach zrównoważonego bilansu handlowego z zagranicą, jest jednym z szczytnych zadań Targów Poznańskich. Jako barometr gospodarczy Polski, są one wskaźnikiem wyczynów gospodarstwa krajowego i doświadczalnią praktyczną naszej ewolucji ekonomicznej. Dlatego też analiza wyników targowych daje nam cenne wskazówki gospodarcze światłocieni przyszłej konjunktury rynkowej. Wskazówki te są tembardziej wartościowe, że przesuwają się przed nami na Targach panorama życia gospodarczego w całości, a nie w urywkach. Zarazem badamy istotny przekrój rzeczywistości gospodarczej a nie oderwane rozumowania teoretyków.

Korzyści międzynarodowe przysporzone Polsce.

Niemniej istotnymi są korzyści o charakterze międzynarodowym, jakie osiągnęła Polska przez Targi Poznańskie; tutaj bowiem czynniki zainteresowane przybywające z zagranicy, mogą mieć wgląd w całokształt gospodarstwa polskiego. Efekt tego widoku jest na ogół zdumiewający. Poważni ludzie, mylnie poinformowani o zdolnościach przemysłu polskiego, zyskują prawdziwą ocenę stanu gospodarczego kraju. Ponieważ dotyczy to czynników miarodajnych, nie potrzebujemy podkreślać, jak wielkie znaczenie dla propagandy polskiej zagranicą posiada to zetknięcie się zagranicy z wytwórczością polską na Targach Poznańskich. Synteza gospodarcza, jaką Targi przedstawiają oczom widza, wywołuje wrażenie dodatnie, czego dowodem szereg opinii wyrażonych publicznie przez osoby stojące na najpoważniejszych stanowiskach zagranicą. Według zdania jednego z członków Poselstwa amerykańskiego: „Targi Poznańskie można stanowczo zaliczyć do sześciu największych Targów w Europie”. Doradca finansowy rządu polskiego Charles Dewey ocenił je w sposób następujący: „Targi Poznańskie dają obraz podniesienia poziomu produkcji polskiej. Muszę powinszować władzom Targów Poznańskich ich wzorowej organizacji”. Minister Manouilides z Aten wypowiedział opinię następującą: „Nie ulega wątpliwości, że szlachetna i dzielna inicjatywa, która przyświeca organizacji dorocznych Targów Poznańskich, zyskuje z roku na rok coraz bardziej charakter międzynarodowego zjawiska o wielkim znaczeniu dla rozwoju ducha pokoju i kultury”. Dyrektor departamentu wystaw i targów w ministerstwie Handlu Francji Mosnier stwierdził, że „Targi Poznańskie wykazują w sposób, który zasługuje ze wszech miar na uznanie, bogactwo waszej ziemi, solidność waszej pracy szerokie horyzonty przyświecające waszemu handlowi i dyskretny smak waszej wytwórczości”. Właściciel

najpoważniejszego dziennika w Szanghaju Kunghen-Koo w swem przemówieniu wygłoszonym po obejrzeniu Targów, zaznaczył: „Dziś zobaczyłem Polskę żywą i wrażenia moje znacznie się pogłębiły. Wierzę obecnie silnie, że naród polski jest na pewnej drodze swego rozwoju“, a Dr. Okanuoze z Tokio:

sy dają miarę wartości propagandowej Targów Poznańskich dla Polski na terenie międzynarodowym.

Nietylko w tym jednakże względzie akcja Targów Poznańskich znajduje swoje echo zagranicą. Targi Poznańskie zarówno bezpośrednio, jak i przez organizacje służące po-



Fragment z „Pałacu Targowego“. Wystawa Ogrodnicza w roku 1926.

„Podziwiałem na Targach waszą żywą energię i odważną przedsiębiorczość w kierunku handlowego i przemysłowego rozwoju. Obecnie moim zadaniem jest donieść to moim rodakom, co na własne oczy oglądałem“.

Podobne słowa uznania dla pracy gospodarczej wskrzeszonej Polski, uzewnętrznionej na Targach Poznańskich, przytoczyć możnaby ze strony przedstawicieli prawie wszystkich państw świata. Wszystkie te gło-

rozumieniu międzynarodowemu, współpracują czynnie z dziełem normalizacji międzynarodowych stosunków handlowych. Zasady prawodawstwa targowego proponowane przez Targi Poznańskie zostały w prawie wszystkich pozycjach przyjęte przez międzynarodową izbę handlową i wejdą niebawem pod obrady sekcji gospodarczej Ligi Narodów. Inicjatywa Targów Poznańskich w odniesieniu do zasad rozmieszczenia targów między-

narodowych w Europie, która przez ostatnie dwa lata zajmuje umysły organizacyj targów międzynarodowych i poszczególnych rządów, została uznana i przyjęta przez związek europejskich targów międzynarodowych. W ten sposób i na tem polu Targi Poznańskie przysporzyły Polsce korzyści politycznych, zyskując dla siebie międzynarodowe uznanie.

Otwierając ostatnie Targi Poznańskie, p. minister Kwiatkowski streścił rację bytu targów i ich charakter w następujących słowach: „Znajdując się w ośrodku tej dzielnicy,

która od dawna utrwaliła tradycję wysiłku dla zdobycia samodzielności ekonomicznej, Targi Poznańskie są ściśle związane z zagadnieniem rozwoju rynku wewnętrznego i ekspansji zewnętrznej”.

Wynika stąd, że Targi Poznańskie przysporzyły korzyści nie tylko miastu, które stworzyło je z wielkim wysiłkiem finansowym, lecz przede wszystkim krajowi, w odniesieniu do jego odrodzenia gospodarczego i wzmożenia powagi jego na terenie międzynarodowym.



Fragment z „Pałacu Targowego“ podczas Wystawy Ogrodniczej w roku 1926.



BIBLIOTEKA W. S. E. POZNAŃ



41418